

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu zezwolił J. W. na złożenie do depozytu sądowego kwoty 2.593 złotych tytułem spłaty pozostałej części kwoty pożyczki wynikającej z umowy z dnia 18 czerwca 2009 roku, zawartej pomiędzy J. W. (pożyczkobiorcą) i T. U. (pożyczkodawcą) wraz z należnymi odsetkami, zezwalając na ich wypłatę na wniosek T. U..

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy, powołując art. 693<sup>1</sup> k.p.c. wywiódł, iż w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku; ogranicza się jedynie do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Z tych względów nie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe – Sąd Rejonowy dokonał tylko oceny okoliczności przytoczonych przez wnioskodawczynię i uczestnika.

W tym zakresie wskazano na treść art. 486 § 1 k.c. zezwalającego na złożenie do depozytu przedmiotu świadczenia w przypadku zwłoki wierzyciela. Jednocześnie z okoliczności przytoczonych przez wnioskodawczynię wywiedziono, że jest ona dłużniczką uczestnika z tytułu umowy pożyczki. Dług został zabezpieczony przewłaszczeniem należącego do niej lokalu na rzecz pożyczkodawcy – uczestnika. Dług wnioskodawczyni jest wymagalny, ale wierzyciel uchyla się od przyjęcia świadczenia. Natomiast z okoliczności przytoczonych przez uczestnika wynika, że odmawia przyjęcia świadczenia ponieważ w jego ocenie, roszczenie zostało zaspokojone w wyniku przejęcia prawa własności przewłaszczonego lokalu.

W tak poczynionych ustaleniach Sąd Rejonowy wydał zgodę na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Jednocześnie, odwołując się do istoty umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie wywiódł, iż uzyskane w ten sposób prawo własności ma jedynie zabezpieczyć spłatę pożyczki, nie stanowi zaspokojenia. Dlatego przyjęto, że uczestnik jako wierzyciel dopuszcza się zwłoki w stosunku do dłużniczki.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 693<sup>1</sup> k.p.c. poprzez wadliwą ocenę, iż według przytoczonych przez strony okoliczności, złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego przez wnioskodawczynię było uzasadnione i nie uwzględnienie, iż na skutek spełnienia świadczenia z przedmiotu zabezpieczenia wnioskodawczyni utraciła legitymację czynną przysługującą wierzycielowi w sprawach depozytowych,
2. naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 486 § 2 k.c. poprzez błąd wykładni i jego niewłaściwe zastosowanie, polegający na przyjęciu, iż wierzyciel pozostaje w zwłoce z przyjęciem świadczenia pieniężnego od wnioskodawczyni, podczas gdy termin zwrotu pożyczki upłynął bezskutecznie, zaś wierzyciel przystąpił do zaspokojenia się z przedmiotu przewłaszczenia.

W oparciu o tak przedstawione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wywiedziono, iż w niniejszej sprawie istotą sporu był problem prawny sprowadzający się do określenia chwili zaspokojenia się wierzyciela z przedmiotu zabezpieczenia, a w konsekwencji – wygaśnięcia obowiązku wykonania przez dłużnika zobowiązania głównego.

Zarzucono, iż Sąd I instancji błędnie uznał, iż skoro dłużniczka pozostawała

w zwłocę z zapłatą części pożyczki, to wierzyciel nie może odmówić jej przyjęcia, choć od upływu terminu zwrotu upłynęło wiele lat i niezależnie od zachowań samego wierzyciela wybierającego sposób zaspokojenia.

Wyjaśniono, że w dacie zwrotu pożyczki, dnia 10 grudnia 2009 r., uczestnik postępowania pozostawał w gotowości do przyjęcia świadczenia i dobrowolnego zwrotu przedmiotu przewłaszczenia. Wnioskodawczyni wówczas nie stawiała się i odmówiła dobrowolnego zwrotu kwoty pożyczki.

Brak spłaty spowodował, że w maju 2011 r. uczestnik postępowania przedsięwziął kroki zmierzające do odzyskania posiadania przewłaszczonego przedmiotu, składając pozew eksmisyjny. Wówczas wnioskodawczyni podjęła działania obronne inicjując szereg postępowań mających na celu zniweczenie działań wierzyciela.

Na skutek powyższego, postępowanie w sprawie eksmisyjnej zostało zawieszono, a wnioskodawca od 2009 r. ponosi wszystkie koszty utrzymania lokalu.

Powołując się na dorobek judykatury i orzecznictwo Sądu Najwyższego apelujący wywiódł, że zaspokojenie się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy, gdy nie reguluje tego umowa, następuje według jego wyboru w każdy sposób, który nie jest sprzeczny

z treścią stosunku prawnego łączącego strony, umową lub zasadami współzycia społecznego. Zaspokojenie następuje z chwilą, gdy wierzyciel podejmie czynności prowadzące do zaspokojenia się z rzeczy. Może to nastąpić także przez zatrzymanie rzeczy i zarachowanie jej wartości na poczet zabezpieczonej wierzytelności.

Wskazano, że w niniejszym stosunku uczestnik skierował do Sądu Rejonowego

w Z. powództwo o wprowadzenie w posiadanie nieruchomości przewłaszczonej, poprzedzające sprzedaż nieruchomości, w ten sposób podejmując działania zmierzające do zaspokojenia. Z tą też chwilą obowiązek wynikający ze stosunku podstawowego pożyczki ustał. Powyższe przesądza o braku legitymacji czynnej po stronie wnioskodawczyni do złożenia kwoty pożyczki do depozytu sądowego, gdyż uczestnik nie jest już obowiązany do przyjęcia kwoty pieniężnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zarzuty apelacyjne pomijają istotę postępowania o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Kodeksowa regulacja tego postępowania nadaje mu odmienny – uproszczony charakter. Zgodnie z art. 693<sup>1</sup> k.p.c., zakres kognicji Sądu ogranicza się bowiem do oceny, czy według twierdzeń wniosku złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Poza uprawnieniami Sądu w tym postępowaniu pozostaje natomiast badanie zasadności tych twierdzeń. Sąd nie podejmuje postępowania zmierzającego do oceny samego stosunku łączącego strony, istnienia zobowiązania w dacie orzekania. Poza tym postępowaniem pozostaje również kwestia realizacji zobowiązania dłużnika i zaspokojenia wierzyciela.

Tymczasem, treść apelacji sprowadza się w istocie do żądania dokonania ustaleń faktycznych i prawnych dotyczących zaspokojenia wierzyciela jeszcze przed złożeniem wniosku. Skarżący w istocie dąży do dokonania oceny działań podjętych przez wierzyciela jako będących wyrazem zaspokojenia. Przy czym należy podkreślić, iż na tym tle toczą się różne postępowania sądowe (angażujące także inne podmioty tego stosunku), których rozstrzygnięcia wprost zależą od przesądzenia zasadności podniesionych zarzutów. Z treści dokumentów wynika, że między innymi wszczęte zostało postępowanie przeciwko T. U. o wydanie przedmiotu zabezpieczenia.

Żądanie apelacji jest sprzeczne z literalnym brzmieniem przepisu i istotą postępowania depozytowego. Sąd ma bowiem jedynie uprawnienie do analizy zasadności formalnej wniosku – bada, czy okoliczności wskazane we wniosku należą do katalogu zdarzeń uzasadniających złożenie świadczenia do depozytu. Nie jest przedmiotem dowodzenia ich prawdziwość, a zatem także to, czy na dzień orzekania stan zobowiązania jest taki sam jak wskazany we wniosku. Skoro nie podlega weryfikacji prawdziwość podanych okoliczności, to bezprzedmiotowe są rozważania dotyczące czasu i

sposobu zaspokojenia – nie w tym postępowaniu winno zostać rozstrzygnięte, czy i jak dłużnik zrealizował swoje zobowiązanie.

Konsekwencją takiego ujęcia postępowania o złożenie do depozytu jest to, że prawomocne postanowienie, które zezwala dłużnikowi na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu, w rzeczywistości może nie być prawnie uzasadnione;

„Nie wywołuje więc ono skutków, o których mowa w art. 470 kc, chyba że wierzyciel zgłosił wniosek o wydanie mu przedmiotu świadczenia z depozytu. W braku takiego wniosku pozostaje otwarte zagadnienie, czy w rzeczywistości złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu było prawnie uzasadnione. Wówczas okazuje się ono ważne (art. 470 k.c.) dopiero wtedy, kiedy w odrębnym postępowaniu (w procesie) doszło do rozstrzygnięcia, że złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu nastąpiło z przyczyny przewidzianej przez prawo materialne oraz że złożony przedmiot świadczenia był zgodny z treścią zobowiązania i odpowiadał dalszym wymaganiom art. 354 § 1 kc. Takie ustalenie może być także poczynione w procesie o zapłatę (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 05.12.1986 r., sygn. akt III CZP 62/86, publ. OSNICPiUS z 1987 r., Nr 10, poz. 146 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.05.2004 r., sygn. akt IV CK 237/03).

W postanowieniu z dnia 17.03.1970 r., sygn. akt II CR 159/70, publ. (...) z 1970 r., Nr 11, poz. 209 Sąd Najwyższy podkreślił: „Z tej też przyczyny tylko "ważne" w rozumieniu art. 470 kc złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego wywołuje takie same skutki jak spełnienie świadczenia i zobowiązuje wierzyciela do zwrotu dłużnikowi kosztów złożenia. Jeżeli zaś wniosek o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego był tylko formalnie uzasadniony, brak natomiast podstaw prawnomaterialnych do takiego złożenia, to uwzględnienie wniosku o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego nie rodzi skutków prawnomaterialnych przewidzianych w art. 470 k.c.” Jednocześnie zostało wskazane, że wszelkie zarzuty uczestników o charakterze materialnoprawnym, dotyczące stosunku będącego źródłem zobowiązania, mogą być przedmiotem postępowania w odrębnym procesie, w innych postępowaniach sądowych. Nie mogą być przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego.

Zatem w postępowaniu depozytowym zakres kognicji Sądu ograniczony został jedynie do formalnej oceny twierdzeń zawartych we wniosku.

Natomiast w tym zakresie stwierdzić należy, że spór między uczestnikami nie dotyczył formalnej zasadności wniosku, a kwestii merytorycznych – samego faktu istnienia stosunku prawnego, jego ustania. Jednak postępowanie o złożenie do depozytu nie może wpłynąć na rozstrzygnięcie w sprawie o opróżnienie przedmiotowego lokalu, czy na zaistniały spór o wydanie przedmiotu przewłaszczenia, który w istocie przesądzi komu przysługuje prawo własności. Wręcz przeciwnie – to te wskazane postępowania sądowe doprowadzą do oceny zasadności złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu, a ostatecznie – wyjaśnią, kto będzie uprawniony do pobrania przedmiotu świadczenia z depozytu i poniesienia kosztów tego postępowania.

Z tych też względów, rozważania zawarte w uzasadnieniu Sądu I instancji są zbyt daleko idące. Nie przesądzając ich zasadności należy stwierdzić, że w tym postępowaniu Sąd nie był uprawniony do przesądzenia, czy przewłaszczenie na zabezpieczenie doprowadziło do zaspokojenia wierzyciela; pozostawało to bez wpływu na treść rozstrzygnięcia. Natomiast zawarcie tych rozważań w uzasadnieniu wywołało zarzuty apelacji koncentrujące się wokół zagadnienia prawnego zaspokojenia z przedmiotu świadczenia – wykraczającego poza niniejsze postępowanie. Na podstawie postanowienia zezwalającego na złożenie do depozytu nie dochodzi do oceny, czy i z jaką datą nastąpiło zaspokojenie wierzyciela, czy środki złożone do depozytu muszą być podjęte przez uczestnika. Temu ustaleniu służą inne postępowania sądowe.

W ocenie Sądu Okręgowego sama treść twierdzeń zawartych we wniosku czyni wniosek zasadnym – zaistniały w sprawie stan faktyczny uzasadniał zgodę na złożenie przedmiotu do depozytu sądowego. Nie wpływa to w żaden sposób na ocenę umowy przewłaszczenia, jej skutków i wpływu na zaspokojenie wierzyciela.

Natomiast w odniesieniu do wniosków dowodowych – jak wskazano, nie prowadzi się postępowania dowodowego dotyczącego prawdziwości (aktualności) twierdzeń wskazanych we wniosku. Apelacja zaś w całości oparta jest na zarzucie dotyczącym ustalenia faktów. Wprawdzie nie jest wykluczone przeprowadzenie postępowania dowodowego w ogóle (np. w celu ustalenia, czy zasadne jest żądanie ustalenia warunków, pod którymi wydanie ma nastąpić), ale zgłoszone wnioski wykraczają poza zakres kognicji postępowania o złożenie do depozytu. Nie mają więc znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.